

Centralny Szlak Rowerowy Roztocza

Etap II, część 1: Zwierzyniec - Bełżec, 60 km

**Zwierzyniec – Sochy – Tereszpol – Stare Górecko –
Jezor Tarnowski – Józefów – Nowiny – Susiec –
Łosiniec – Mazily – Bełżec**

jesień 2004 i wiosna 2005 r.

Info

Etap II szlaku wyznakowano na przełomie 2004 i 2005 r. Całość znakowana jest kolorem *czzerwonym*. Szlak jest dość łatwy, prowadzi głównie bocznymi szosami. Przebieg całej trasy zaznaczono na specjalnych mapach, przygotowanych przez wydawnictwo „Kartpol” i sieć „CartoMedia”. Ukazały się one w serii: „Szlaki rowerowe Regionu Lubelskiego”. Wykorzystując lokalne szlaki rowerowe można trasę dzielić i tworzyć z niej mniejsze pętle. W sezonie pomocą służą także stacje kolejowe, z których pociągami można powrócić do bazy. Szlak przebiega w pobliżu następujących przystanków kolejowych: Zwierzyniec, Józefów Roztoczański, Susiec, Mazily i Bełżec.

Trasa

I.

Na trasie II etapu Centralnego Szlaku Rowerowego pojawiłem się jesienią 2004 r., gdy trwały jeszcze prace znakarskie. Do **Zwierzynca** dojechałem z Lublina, tak jak zwykle, pociągiem „Roztocze” (wtedy w relacji Warszawa – Rawa Ruska). Najpierw szybka jazda do centrum i znaków szlaku.

Teraz przegląd zabytków Zwierzynca: barokowy kościół na wyspie, a po przeciwnej stronie ulicy - stary browar z „ogródkiem” firmowym. Biorąc pod uwagę, że trasa jest rowerowa i że prowadzi głównie szosami, lepiej nie przeprowadzać tu żadnej degustacji. Dalej, na wzgórzu po prawej, drewniana willa dawnego ordynackiego plenipotentą (obecnie siedziba RPN, w 2009 r. postawiono przed nią pomnik upamiętniający konika polskiego). Za nią mijam ośrodek edukacyjno-muzealny RPN i wjeżdżam w lasy. Po lewej malownicze stawy „Echo” z ostoją konika polskiego. Na zakręcie możliwość wyboru: droga prosto to trasa *żółtego* szlaku rowerowego prowadzącego przez park do Florianki i Starego Górecka (trzeba wykupić karty wstępu), a w prawo skręca nasz *czzerwony* szlak Centralny. Tym razem wybieram tę drugą opcję.

Za lasem wieś **Sochy**. Po prawej cmentarz upamiętniający ofiary pacyfikacji z 1943 r. Zaczyna się długi podjazd. Zwykle rowerem wybierałem kierunek przeciwny... Z prawej lasy Bukowej Góry, należącej do RPN. W końcu jestem na wierzchołku. Teraz szybko mknę do wsi **Sozdy**. Na dole trzeba zachować czujność – szlak przecina tory kolejowe: „normalne” (linia Zwierzyniec – Rozwadów) i „szerokie” (LHS).

Po lewej widok na Lasową Górę. W pobliżu jej szczytu odnaleźć można grupę porządnie już zakopanych w ziemi głazów. Ponadto jeden głaz znajduje się tuż co przy naszej szosie, jest jednak „ukryty” w zaroślach, ale warto go wypatrywać. Zwykle przejeżdżając tą trasą robię sobie wycieczkę boczną. Lasowa Góra to wszak także ładny punkt widokowy (stosowna fotografia znajduje się na następnej stronie).



Panorama spod Lasowej Góry

Następnie **Tereszpol**, wieś o niezliczonej wręcz ilości przysiółków (w tym Zaorenda, Zachart, Zygmunt, Piaski i Kukielki). Na jej południowym skraju, po lewej stronie drogi, ładna kapliczka wykonana z jednego pnia.



Tereszpol – kapliczka

Teraz czas na morze lasów Puszczy Solskiej. Za nim skrzyżowanie dróg w **Starym Górecku**. Aż się prosi, aby pojechać tu w prawo (*zielone* znaki szlaku rowerowego Ziemi Józefowskiej) do pobliskiego Górecka Kościelnego, modrzewiowego kościółka i alej starych dębów prowadzącej do drewnianej kapliczki postawionej nad wodami rzeki Szum (za nią siarkowe źródło „Boża Łezka”). Przy okazji można także zwiedzić rezerwat Szum z małymi wodospadami. W sumie to tylko 6 km w jedną stronę. Daję się więc skusić. Droga dojazdowa ładna, prowadząca wśród sosnowych lasów. Zaglądam także nad zalew zbudowany przy niewielkiej elektrowni wodnej. Warto zejść na dół, pod tamę. Panuje tu przyjemny chłodek. Potem powrót na szlak Centralny. Przejeżdżam przez **Brzeziny**.

Dalej boczna szosa do Tarnowoli (tam kamieniołom i ładny punkt widokowy spod powstańczego krzyża). Teraz niespodzianka. Szlak skręca w lewo, w leśny dukt. Prowadzi on do zarastającego jeziora zwanego Jęzorem Tarnowolskim. Droga miejscami trudna, piaszczysta, tu i ówdzie podsypa trocinami.

Następnie **Józefów**. Korci mnie, aby ponownie zagłębić się w lasy Puszczy Solskiej i pojechać na mostek do Fryszarki (*zielonym* szlakiem rowerowym Ziemi Józefowskiej), no ale miałem wszak trzymać się szlaku Centralnego. Przyspieszam i mknę dalej za znakami *czerwonymi*.

Na skraju Józefowa ładne piaszczyste wydmy, a po prawej widok na Puszcę Solską. Jeszcze skrzyżowanie w **Hamerni** (szosa w prawo prowadzi do rezerwatu „Czartowe Pole” z bodaj najpiękniejszymi roztoczańskimi wodospadami, a także z ruinami starej ordynackiej papierni) i ponownie zaczyna się odcinek leśny. Po lewej mijam przyjemne torfowisko, podobne do Tarnowolskiego, tyle, że tutaj zdecydowanie łatwiej dojechać i to nie tylko rowerem.



Torfowisko w pobliżu wsi Nowiny

W **Nowinach** ponownie na szlaku szosa. Przecinam tory linii kolejowej Rejowiec – Bełzec. Jakies 2 km na płn. znajduje się duży zalew, jednak czasu mam już zbyt mało na odwiedzinę. Na skraju **Majdanu Sopockiego** skręt w prawo. Polna droga doprowadza do **Oseredka** (we wsi muzeum pożarnictwa). Po drodze raz jeszcze przecinam tory. Za jakąś godzinę będę tędy jechał pociągiem.

Teraz szybka jazda do **Suśca**, zakupy w sklepie spożywczym – i już melduję się na peronie mojej ulubionej roztoczańskiej stacji. Ogrzewając się w popołudniowym słońcu czekam na tradycyjnie w 2004 r. opóźnione „Roztocze” (relacji Rawa Ruska – Warszawa).

II.

Na Centralny Szlak Rowerowy Roztocza powróciłem na wiosnę 2005 r. Tym razem początek w **Suścu** (dojazd pociągiem z Lublina). Wtedy jeszcze nie wiedziałem, że w centrum stanie tu pomnik Kargula i Pawlaka, bohaterów słynnej trylogii „Sami Swoi”. Reżyser tych filmów, pan Sylwester Chęciński, pochodzi właśnie z Suśca.

Najpierw krótki odcinek leśny. Opodał przyjemnej kapliczki przecinam tory roztoczańskiej linii kolejowej. Niebawem, po prawej, ładny widok na wzgórze. Jestem we wsi **Wólka Łosiniecka**. Szlak opuszcza szosę tomaszowską i skręca w prawo. Teraz główna część Wólki Łosinieckiej, trochę piaszczystej drogi i już lasy na skraju Łosińca. Czarny pieszy szlak dojściowy prowadzi od cmentarza z okresu II wojny światowej do pamiątkowego pomnika, postawionego w miejscu gajówki, w której Józef Piłsudski zatrzymał się przed przekroczeniem granicy Kongresówki z Galicją w 1901 r. Miejsce przyjemne, a w lesie ława, przy której można odpocząć.



Wzgórza w rejonie Łosińca

Zjeżdżam następnie do **Łosińca**. Nieopodal wywierzyska potoku Łosinieckiego jeszcze niedawno znajdował się mostek zbudowany ze skrzydła samolotu Messerschmitt 323, zestrzelonego w 1944 r. Teraz zastąpiono tę starą kładkę całkiem nową, a skrzydło wyeksponowano tuż co obok. Obecność potoku jest jeszcze o tyle istotna, że kiedyś wzniesiono na nim wiele młynów. Intrygujące są nazwiska ich właścicieli: Bałakuta, Waniutczyna, Sikliwie. Nieopodal drewniany kościół (dawna cerkiew) z XVIII w. Nieco dalej, za wsią, stara murowana kapliczka. Napisy na niej są wyryte cyrylicą. Więcej [tu](#).



Łosiniec – kapliczka

Szlak zmierza do wsi **Maziły**. Mijam stację kolejową. Swego czasu właśnie tu ucałowałem peron. Było to po wielogodzinnej wędrówce, gdy przepełniało mnie szczęście, że zdążyłem na wieczorny powrotny pociąg do bazy do Suśca, ale to temat na inną opowieść.

Szlak prowadzi teraz w pobliżu torów roztoczańskiej linii kolejowej. Jest przyjemnie, choć piaszczysto.

Dalej **Podlesina**. Miło wspominać tu pobyt na kwaterze agroturystycznej. W środku wsi efektowne źródło Krynica, warto przy nim się na chwilę zatrzymać. Utwardzony dukt wiedzie dalej nieco pod górę do wsi **Chyże**. Za lasem przysiółek Zagóra, to już skraj Bełzca. Szlak prowadzi nieopodal przyjemnej piaszczystej skarpy.



Piaszczysta skarpa w Bełczu

W **Bełczu** przebieg szlaku określam jako rozrywkowy, no ale jego autorzy musieli wszak ominąć „17-tkę”. Niebawem mijam budynek stacji PKP. Rozstajemy się z Roztoczem Środkowym – przed nami Roztocze Południowe.

[Ciąg dalszy, odcinek: Bełzec - Hrebenne](#)

/C/ Copyright by Artur Pawłowski. Wszelkie prawa zastrzeżone.

W przypadku cytowania tekstów i kopiowania zdjęć proszę podać źródło: strona internetowa Roztocze Polskie i Ukraińskie.